

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. —
Włochy. — Niemce. — Prusy. — Grecya. — Turcya. — Wiado-
mości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 6. lutego. Na wystawie przemysłowej w Lipsku, która się ma odbyć na przyszłą wiosnę, reprezentowany będzie c. k. rząd austryacki przez dwóch delegowanych. Przeselki nieważące więcej jak 40 funtów sporko, opatrzone dowodami przeznaczenia swego na tamtejszą wystawę, równie jak wszelkie korespondencye w tym względzie, uwolnione są od opłaty pocztowej.

Dziś rano o 5½ godzinie odjechał grecki minister Zographos osobnym pociągiem kolei żelaznej na Kraków do Petersburga.

Okręta przybywające do Tryestu z wysp Jońskich i z Grecyi są teraz już zupełnie wolne od kwarantany, także i okręta przybywające z Lewanty mogą w czasie przeprawy odbyć kontumacyę i jeżeli się wykażą paszportem zdrowia od c. k. komisarza sanitarnego, bez zwłoki wylądować w Tryeście.

Listy handlowe z Tryestu donoszą, iż kilka austryackich okrętów kupieckich korzystając ze sposobności odpłynęło ku wybrzeżom Grecyi, aby w tamtejszych portach objąć polecenia handlowe, ponieważ tylko obcym okrętom dotychczas Anglicy pozwalają przystęp i wolne wyjście.

(Rozporządzenie policyjne.)

Medyolan, 2. lutego. Rozporządzeniem ze strony policyi zakazano używać masek podczas karnawału i rzucać po ulicach gałkami koryandru. Wszelako na balach można nosić maski za otrzymaniem od policyi pozwoleniem.

(Carta communale cofnięta z obiegu. — Wiadomości bieżące.)

Wenecya, 4. lutego. Podług obwieszczenia pana zastępcy namiestnika, barona Puchner, zostanie tak zwana „carta communale“ z 15tym b. m. wyjęta z obiegu, tak że nikomu niebędzie wolno ani wydawać jej potem, ani też zmuszać drugiego do jej przyjęcia; tylko przy wypłacie należności publicznych, przy stawkach loteryjnych i nabywaniu artykułów monopolijnych ma być przyjmowaną aż do końca marca, lecz po upływie tego terminu ustanie jej wartość zupełnie. — Opinia publiczna ustala się tu coraz bardziej w sposób zaspokajający; dlatego też ubolewają tu ogólnie prawie nad tem, że tu i ówdzie pojawiają się kiedy niekiedy jeszcze nierozsądne demonstracye z powodu kapeluszków włoskich, kokard i tym podobnych odznak, jak naprzykład w Mantuy, gdzie niedawno jeszcze urzędową przestrożę w tej mierze odnowić potrzeba było. Zresztą niedowiadujemy się tu zbyt wiele nowin zagranicznych, gdyż i w naszych gazetach można dość często znaleźć tę rubrykę: „Dzisiejsze poczty nieprzyszły.“ W teatrze S. Benedetto podobna się niezmiernie nowa opera Wicentego Fioravanti: „La figlia del Fabbro.“ Libretto jej jest bardzo komiczne, a muzyka również miła jak charakterystyczna. Nowość tę przy zupełnym braku dobrych oper komicznych można z czystym sumieniem zalecić wszystkim teatrom; jakoż można mieć nadzieję, że w krótkim czasie okrzyki ona dokoła wszystkie sceny włoskie, — a może i inne także.

(Obwieszczenie ze strony władzy publicznego bezpieczeństwa.)

Mantua, 1. lutego. Wczoraj wyszło tu następujące obwieszczenie władzy bezpieczeństwa publicznego:

„C. k. komenda twierdzy dowiedziała się znów z wielkiem nieukontentowaniem, że tak w samem mieście, jako też i w kilku innych miejscach na prowincyi, pewni ludzie rozmaite odznaki charakteru politycznego, jako to: kapelusze, szarfy, czapki i t. p. nosić sobie pozwalają, i że w niektórych miejscach nawet się ośmielono pomimo wydanych w tej mierze jak najsurowszych zakazów, przypinać sobie trójkolorowe kokardy.

Aby więc demonstracye takie utłumić w samym zarodzie, i skutkiem szkodliwym, jakieby ztąd wyniknąć mogły, stanowczo zapobiedz, widziała się komenda twierdzy z bolem serca zmuszoną, uciec się do środków surowości.

Postanowiwszy ostatecznie ani dozwalać noszenia odznak takich ani też cierpieć żadnej demonstracyi odznaczającej się charakterem politycznym, a przeciw każdemu, ktoby wbrew rozumowi swemu odważył się przekroczyć te rozporządzenia, użyć wszelkich środków surowości, podaje komenda twierdzy dla zapobieżenia dalszym

nieprzyjemnym skutkom, niniejszą odezwę do wiadomości publicznej.“
Mantua, 31. stycznia.

Na rozkaz Jego Exelen. pana gubernatora, pierwszy adjunkt, dyrektor prow. władzy bezpieczeństwa publicznego: Gruber.

„Gazeta de Montova“ przytacza oraz dla przestrogi ten przykład, że gmina Castelgoffredo, gdzie 20. stycznia zrana na drzwiach budynków publicznych kilka trójkolorowych kokard przybito, dwie kompanie graniczników i oddział huzarów na kwatery i wikt otrzymała, a oprócz tego karę pieniężną zapłacić musiała, która jej jednakże, skoro tylko twórców skandału tego wynajdzie i wyda, niezwłocznie zwróconą zostanie.

(Oe. Kor.)

(Kurs wiedeński z 8. lutego 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 95¹/₁₆; 4¹/₂% — 84³/₁₆; 4% — 74. 2¹/₂% — 50¹/₄. Akcye bank. 1142. Losy z 1834 roku — 170; z 1839 r. — 108¹/₄. Akcye kolei półn. 109¹/₂.

Anglia.

(Adresy na mowę od tronu.)

Londyn, 1. lutego. Dla zagajenia parlamentu mianowano na komisarzy królewskich lorda kanclerza, margrabię Lansdowne, margrabię Breadalbane, hrabię Minto i biskupa z Londynu. Komisya ta przybyła o godzinie drugiej do izby lordów. Po zwołaniu również i członków izby niższej i odczytaniu mowy od tronu przez lorda kanclerza, opuścili członkowie izby niższej salę, izba zaś lordów odroczyła posiedzenie swoje do godziny piątej. Po rozpoczęciu znów posiedzenia zabrał głos hrabia Essex wnosząc projekt adresu zastosowanego ściśle do mowy od tronu. Wspomniał najprzód o niej w krótkości, dowodził pomiędzy innemi: iż uciążliwy obecnie stan rolnictwa będzie zapewne tylko przemijający, pochwałał dalej usiłowania dzienników dla tak silnego z ich strony popierania sprawy porządku itd. Lord Methuen popierał ten wniosek. Poprawką wniesioną przez hr. Stradbroke w myśl protekcyjnistów popierał lord Stanlej, a zarazem zastanawiał się i nad tem, że mowa od tronu wyraża się o spokoju i przyjaźni z obcemi mocarstwami, chociaż rzeczą wiadomą, iż między Anglią a Rosyą zachodzą nieporozumienia. Przy głosowaniu utrzymał się wszelakoż pierwotny skład adresu większością 49 głosów.

W izbie niższej wniósł Villiers obstający stanowczo za wolnym handlem adres poparty od J. Duke, a to w składzie pochwalającym zupełnie dotychczasowe działania rządu. J. Trollope podawał następnie niektóre poprawki ceł się dotyczące, a między innemi usiłował dowieść, że niepodobna przyznać tego, iżby główne zasady handlu wolnego przyszły już do zastosowania równego i sprawiedliwego, bowiem tylko rękodzielnictwo doznaje ochrony, gdy tymczasem rolnictwo nietylko nie osiągnęło podobnych względów, lecz nadto uciążnione jest miejscowemi taksami. Kanclerz odpierał zdanie mowcy przytoczeniem niektórych znajomych dat statystycznych politykę rządu popierających, oświadczając: że obecne niższe ceny zbożowe nie nastąpiły w skutek zniesienia ceł; i że w krótkim czasie znów się niezawodnie podniosą. A że klasy biedniejsze korzystały ztąd widocznie, dowodem tego jest ta okoliczność, że w r. 1849 można było zmniejszyć podatek dla ubogich o 400.000 funt. szt. w porównaniu do roku poprzedniego. P. Herbert zaprzeczał temu wywodowi, mianowicie co do Irlandyi, bowiem mu według własnego doświadczenia wiadomo, jako niedoła tego kraju coraz większa, mimo to, że tysiące wychodźców ojczyznę swoją opuściło itd.

Dziennik rządowy „Globe“ kontent jest zupełnie z debat nad adresem.

(D. R.)

(Duch przedsiębiorczy północnych Amerykanów.)

Londyn, 1. lutego. Dziennik „Times“ mówi w bardzo pochlebny sposób o duchu przedsiębiorczym północnych Amerykanów, którzy nietylko znaczną część Ameryki północnej połączyli za pomocą telegrafów elektrycznych, lecz teraz nawet zamysłają urządzać elektryczną komunikacyę między Nowym Yorkiem a wyspą Wight. Lubo jeszcze jest wątpliwe czyli ten plan wnet przyjdzie do skutku, lub czyli kongres na przedsiębiorstwo przyzwoli potrzebne sumy, to jednak pewna, że prędzej czy później projekt ten będzie wykonany. Ile zaś w Anglii z powodu manii stawiania kolei żelaznych upadł duch przedsiębiorczy, to już z tego wnosić można, iż dotychczas nawet jeszcze niesubskrybowano sumy 3000 funtów szterlingów potrzebnej do experymentu zamierzonej telegraficznej komunikacyi między Dover i Calais.

(P. S. A.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 2. lutego.)

Paryż, 2. lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawczej był obecny pan Lamartine. Dwa miesiące już minęło od

czasu jak był ostatni raz w izbie. Kilku reprezentantów z centrum przystąpiło do niego by go powitać i z nim rozmawiać. Z porządku dziennego przystąpiono do drugiej dyskusji nad wnioskiem względem przeniesienia prefektury z Montbrison do St. Etienne. Między innymi mówił generał Grammont za projektem rządu i wystawił St. Etienne jako jedną z głównych siedzib socjalizmu. (Wiele głosów żąda zamknięcia debaty.) Leon Faucher mówił za przeniesieniem prefektury do St. Etienne, które to miasto jest środkowym punktem produkcji i konsumpcji. Gdyby nie było tego miasta toby departament Loire tak był ubogi jak departament Sekwany bez Paryża. Zgromadzenie uchwaliło potem zamknięcie debaty, a prezydujący kazał odczytać pierwszy artykuł ustawy i nad nim głosować.

Ten artykuł brzmi jak następuje: „Stolica departamentu Loire przeniesiona będzie do St. Etienne.“

Następujący jest rezultat głosowania: liczba głosujących 595, za wnioskiem 260 przeciw 335. Artykuł więc nie został przyjęty. Ta uchwała sprawiła wielką sensację. Powołując się na regulamin czynności izby podaje prezydujący pod głosowanie, czyli debata ma być dalej prowadzoną. Zgromadzenie uchwala iż niebędzie już trzeci raz dyskutować nad tym przedmiotem. Potem zaczęto dyskusję nad wnioskiem deputowanego Fraoreau względem podziału dóbr komunalnych. Fraoreau usiłuje dowieść, ile zaproponowana przez niego modyfikacja ustawy korzystną będzie dla rolnictwa. Na żądanie ministra sprawiedliwości odroczone dyskusję nad tym wnioskiem. Potem zażądał minister sprawiedliwości, aby zgromadzenie na poniedziałek umieściło w porządku dziennym dyskusję nad ustawą względem listy cywilnej, interpelację pana Piscatory i projekt względem trybunału dla sporów prawnych. Ten porządek dzienny przyjęto a nieprzyjęto interpelacji deputowanego Favre względem zniesienia stanu oblężenia w Lugdunie.

(Austryacko-pruskie ultimatum do Szwajcaryi.)

Paryż, 31. stycznia. Austryacko-pruskie ultimatum do Szwajcaryi względem wychodźców politycznych nie jest jeszcze radzie federacyjnej urzędowo zakomunikowane. Austria i Prusy uznały za rzecz potrzebną zapytać wprzód francuski rząd, jak sobie postąpi, jeżeliby dwa wielkie mocarstwa niemieckie po nadaremnych wezwaniach zmuszone były z bronią w rękę interweniować. Tego samego zapytania nieuczyniono Anglii, która zresztą mniejszy ma udział w tej sprawie niż państwa ze Szwajcaryą graniczące. Zapytanie w tej mierze Piemont i Francja miały oświadczyć, że w przymusowych środkach stanowczo przeciw Szwajcaryi działać będą. Jeżeli Szwajcaryja nie ustąpi, niemały wyniknie ztąd kłopot dla prezydenta. Będąc pierwsi sam tułaczem wygnanym z Szwajcaryi, albo zmuszonym opuścić ją dla oszczędzenia jej niebezpieczeństwa oporu z jego strony, nie zechce teraz mieć udziału w środkach surowości, pod którymi wprzód sam cierpiał. Z drugiej strony, jeżeliby planom wielkich mocarstw usiłował przeszkadzać, wynikłoby ztąd ogromne starcie się. Neutralność jest również niepodobna; bo choćby Ludwik Bonaparte nie chciał ani popularności swego imienia bezpośrednim udziałem w środkach przeciw Szwajcaryi, ani swego dobrego porozumienia z rządami Europy mniej więcej jawnym oporem narazić, jednak w żaden sposób nie mogłaby Francja przypatrywać się spokojnie, żeby niemieckie armie zbliżyły się aż do granic jej kraju i u najbliższego jej sąsiada według upodobania sobie postępowały. Kwestya ta, która nagle zajęła w wysokim stopniu uwagę tutejszych mężów stanu, wystąpi wkrótce na czoło polityki europejskiej. — Zapewniają, że niezadługo wyjdzie deklaracja mocarstw, które podpisały traktaty z roku 1815, według której Szwajcaryja za zniszczenie dawnej konstytucji związkowej nie będzie już naprzeciw Europy za neutralną, lecz za podległą prawu wojennemu uważana.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 1. lutego. Zwykle dobrze o rzeczy zawiadomiony dziennik partii Odilon Barrota pisze: „Podane rządowi francuskiemu od Austrii i Prus memorandum względem przystąpienia do umowy pomiędzy oboma temi mocarstwami zawartej a w dobrym razie i popierania zamierzonych przeciw Szwajcaryi środków — ułożone jest z wielką oględnością i w pochlebnych wielce wyrazach. Mocarstwa niemieckie są tej otuchy, że „konserwatywny i restaurujący“ rząd francuski będzie jednego z niemi zdania w kwestyi tyczącej się bezpieczeństwa całej Europy.“ Pomieniony dziennik dodaje dalej uwagę: „Nie mamy nic przeciw temu, że rząd republiki w tak dobrych zostaje stosunkach z wielkimi mocarstwami Niemiec; jednakże dla własnego swego bezpieczeństwa wypada zachować pewną w obec nich powagę, i nie całkiem się im podawać. Przed przystąpieniem do wspólnych przedsięwzięć przeciw Szwajcaryi, trzeba wszelakoż rozpoznać wprzód całe ich znaczenie i wszelkie możliwe ztąd skutki obliczyć.“ — Zdaje się, iż rząd skłania się do interwencji szwajcarskiej. Nadzwyczajna jednak niespokojność umysłów pojawiająca się w wschodnich departamentach a mogąca przyjść w skutek podobnego przedsięwzięcia do jawnego wybuchu, tudzież wspomnienie na zaszkodziły przy rzymskiej ekspedycji trudności, są przyczyną dotychczasowego wahania się rządu. Jakoż nie podlega to żadnej wątpliwości, że rząd użyje wprzód wszelkich środków dyplomatycznych dla spowodowania Szwajcaryi do dobrowolnego w tyczącej się kwestyi ustąpienia.

Z Lyonu otrzymał rząd bardzo niepokojące wiadomości. Przygotowują się tamże i w sąsiednich departamentach do powszechnego w dniu 24. lutego powstania. P. de Lacoste, nadzwyczajny komi-

sarz rządowy dla Lyonu i okręgu 6tej dywizji wojskowej, przybył osobiście do Paryża dla złożenia o tem rządowi sprawozdania.

Słysząc, że dla szerzącej się coraz bardziej propagandy socjalistycznej zamierza minister spraw wewnętrznych przedłożyć niezadługo zgromadzeniu narodowemu prawo, według którego upoważnienia mają być prefektowie do suspendowania burmistrzów.

Podzielenie się większości na ścisłych legitymistów i konserwatystów bez wyraźnych dynastycznych dążeń, jest czynem sprawdzonym. Wczoraj wieczor odbyło się pierwsze zgromadzenie reprezentantów obrawszy sobie pp. de Broglie i Odilon Barrota za przewodzców.

Wczoraj stawał przed sądem asyzów znany z swych socjalistycznych dążeń abbé de Montlouis, obwiniony o podburzanie do nienawiści i pogardy przeciw rządowi republiki, tudzież o usiłowanie obalenia rządu siłą oręża. Skazano go na 6 miesięcy więzienia i 1000 fr. kary pieniężnej.

Dzisiaj ścięto znów kilka drzew wolności, mianowicie jedno na placu burzy; utrzymują nadto, że do 24. lutego wytną wszystkie podobne drzewa. Lud spogląda na to nie bez oburzenia. (D. R.)

Co się tyczy projektu prezydenta republiki względem zezwolenia wyższej płacy dla podoficerów armii, który tak wielki znalazł opór, zdaje się że większość zgromadzenia narodowego namyśliła się inaczej. Zamiast całkiem odrzucić projekt, oświadczył wydział, że się zgadza z myślą, by dla wszystkich wojskowych niższego stopnia po siedmiu latach służby, jeżeli przy chorągwiach pozostać zechcą, wyznaczono premię, która dla podoficerów 25 centymów dziennie, dla kaprali 126, a dla szeregowców 106 wynosić będzie. Jak sobie przypominamy, chciał rząd podwyższyć natychmiast żołd dla wszystkich podoficerów o 20 centymów dziennie. Piscatory, sprawozdawca wydziału złoży jutro swe zdanie na stole prezydenta zgromadzenia narodowego.

Wydział dla ustawy o nauce oświadczył się za ważną poprawką, że każdy, kto z dobroczynności chce uczyć ubogie dzieci czytać i pisać, może nawet bez poświadczenia kwalifikacji otworzyć szkołę.

Constitutionel donosi, że polityczni wychodźcy w Szwajcaryi, odbędą wkrótce w Lausanne wielkie zgromadzenie.

(Kurs giełdy paryskiej z 2. lutego.)

(Święto.) Renty 5% — 95.25.; 3% — 57.90.

Holandya.

(Wiadomości bieżące.)

Amsterdam, 24. stycznia. Zebranie się stanów jeneralnych odłożono znów o dni 14, zaczem nie prędzej jak około połowy lutego nastąpi. — Na mocy zawartej z Belgią umowy otrzymał potwierdzenie regulamin tyczący się utrzymania znaków pogranicznych i straży. — Czysty dochód z wschodnio-indyjskich ceł przywozowych i wywozowych wynosił w trzech pierwszych kwartałach roku 1849 3,810,002 fl. 96 cent., zaczem o 679,394 fl. więcej jak w r. 1848, a 488,152 fl. 35 c. więcej niż przed dwoma laty w tych samych kwartałach. — Doniesienia z zachodnich Indyj nadsełane dowodzą potrzebę spiesznej emancypacji murzynów. Niewolnicy zbiegają tak pojedynczo jako i w większych oddziałach, ukrywając się po lasach odwiecznych, i nadaremnie wysyłają patrole za wyśledzeniem ich kryjówek. Przerwane od kilku lat wylosownie i spłata 3½ procentowych asygnatów syndykowskich przeznaczonych do umorzenia, ma według urzędowego ogłoszenia nastąpić w tym roku w kwocie 300,000 fl. Ze strony instytutu tego przedłożono J. M. królowi adres tej treści, iż członkowie jego przystaliby raczej na rozwiązanie tego zakładu niż na uszczuplenie i tak już nie wielkich subsydów. (A. a. Z.)

Włochy.

(Sprawy senatu i drugiej izby.)

Turyń, 1. lutego. Senat przyjął na wczorajszej sesji 49 głosami przeciw 3 wotowaną przez drugą izbę ustawę, według której pozwala się cudzoziemcom kupować i brać w dzierżawę grunta w królestwie Sardynii.

Izba druga odnowiła wczoraj swe biura losowaniem na miesiąc luty. Minister spraw wewnętrznych zapytany był przez deputowanego Borella, dla czego niektórzy intendanci w wielu prowincjach zakazali gminom publiczne posiedzenia odbywać. Minister nadmieniał, że terażniejsza prawomocna ustawa municypalna nie zawiera w tym względzie żadnego postanowienia, przeto rząd nie może sobie pozwolić tłumaczyć ją dowolnie. Wprzód zasiągnie zdania rady stanu i będzie mieć na nią należyty wzgląd przy najbliższem przedłożeniu projektu o nowej gminnej ustawie.

Deputowani Michellini, Lanza, Caderna, Pescatore i Moja upatrywali w dyskusji publicznej naturalne i konieczne uzupełnienie systemu wyborów, i dla tego prawomocną teraz ustawę gminną tłumaczyli na korzyść obrad publicznych.

Deputowani Novelli, Jacquemond, Berghini i minister spraw wewnętrznych przyznawali słuszność zasadzie jawności, jednakże powstawali na wszelką dowolność w tłumaczeniu ustawy gminnej. Ostatni dodał, że dokładne prawne postanowienie powinno poprzedzić decyzję każdej kwestyi zapewniając, że niepozwoli na żaden dzienny porządek, któryby przedłożonej kwestyi mógł zaszkodzić. Izba zgodziła się z zdaniem ministra, i w motywowanym dziennym porządku kazała wpisać oświadczenia ministeryalne do protokołu.

(Nieporozumienie między rządem papieżkim i francuską komendą wojskową. — Kardynał Dupont.)

Rzym, 26. stycznia. Scysya objawiająca się od kilku dni między rządem papieżkim a francuską komendą wojskową nabiera coraz więcej charakteru otwartej nieprzyjaźni. Francuzi wzięli zbrojną siłą trybunał inkwizycyjny, i wypędzili z tamąd wszystkich Dominikanów razem z wielkim inkwizytorem czyli jeneralnym komisarzem p. Cipolletti. Wczoraj wyszło obwieszczenie rządowe zakazujące powtórnie używania larw. Dziś przylepiano na rogach ulic wydrukowane w francuskim języku zaproszenie na trzeci bal maskowy w Teatro Metastasio; plakaty te poździerano jednak na rozkaz kardynała wikaryusza. Ciekawa rzecz jak się skończy ta otwarcie wypowiedziana walka; mówią, że zbiry mają rozkaz zdzierania larw z twarzy maskowanych. Cernuschi uznany jest niewinnym, wypuszczony na wolność i wydany w miejsce bezpieczne zapomocą francuskiej eskorty i angielskiego paszportu. Słychać, że się wojska austriackie zbliżają do Viterbo, gdzie jest załoga francuska.

Kardynał Dupont mianowany ambasadorem Francji przy dworze papieskim będzie otoczony liczną świtą. Ojciec św. zapytany poprzednio przez rząd francuski o te mianowanie, przyjął ten wybór bardzo łaskawie. (G. W.)

Niemce.

(Sprawa przyłączenia się Austrii do cłowego związku niemieckiego.)

Frankfurt, 2. lutego. Sądzę, pisze koresp. Lloyda, że Panu wiadomy jest memoriał austr. rządu względem cłowego związku z Niemcami, gdyż tu upowszechniono go drukiem dla publikacji. Pociągające jest dla wszystkich przyjaciół Austrii w Niemczech wyrażone usiłowanie, by tę sprawę jak najprędzej zakończyć. Według tego memoriału ma się zebrać w Frankfurcie obeszany przez rządy kongres cłowy i całą kwestyę załatwić. Memoriał ten przesłano już ze strony austr. komisarzy związkowych do Towarzystwa dla ochrony produktów krajowych. Wyrażono w nim przyzwolenie austr. rządu do zasad publikowanego przez to towarzystwo projektu cłowej taryfy. I o politycznym porozumieniu się słyszymy z wiarygodnego źródła najpomyślniejsze wiadomości. Reprezentacya ludu przy związku, rząd związkowy, kompetencya władzy związkowej są już przyjęte. Geograficzny obwód przystąpienia Austrii jest przedmiotem układów; ogółowego przystąpienia od Austrii niezadano.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 3. lutego.)

Met. Austr. 5% — 85½; 4½% — 75¼. Akcje bank. 1222. Sard. 33¼. Hyszp. 3% — — Polskie 300 — 121½; 500 — 81.

Prusy.

(Zaprzysiężenie konstytucji przez członków ministerstwa, obydwóch prezydujących izb i wszystkich zebranych członków pierwszej i drugiej izby.)

Berlin, 6. lutego. Protokół aktu zaprzysiężenia konstytucji zawiera następujące sprawozdanie:

Działo się w królewskim zamku w Berlinie dnia 6. lutego 1850.

Po ukończeniu zastrzeżonej w konstytucji dla państwa pruskiego z d. 5. grudnia 1848 rewizji tejże konstytucji, i po potwierdzeniu przerobionej według rezultatów tej rewizji ustawie konstytucyjnej przez jego królewską Mość dnia 31go stycznia 1850, raczył J. M. Król przeznaczyć dzień dzisiejszy do złożenia przepisane w artykułach 54. i 119. zrewidowanej konstytucji uroczystego zaprzysiężenia w przytomności zebranych izb, i do wysłuchania równocześnie od swoich ministrów i od członków obydwóch izb przepisanej w artykule 108 konstytucji przysięgi.

Tym końcem zgromadzili się po ukończeniu nabożeństwa odprawionego ku przygotowaniu do tak uroczystego aktu, ministrowie Jego królewskiej Mości, (oprócz ministrów państwa Ladenberg i barona Schleinitz, którzy z powodu słabości niebyli obecni), równie jak obydwie izby w sali rycerskiej zamku królewskiego.

O godzinie jedenastej zabrał głos prezydent rady ministrów hr. Brandenburg, przypominając zgromadzeniu cel dnia dzisiejszego, i zagaik akt zaprzysiężenia.

Prowadzenie protokołu poruczono ze strony ministerstwa referującym radcy w ministerstwie państwa tajnemu wyższemu radcy finansowemu Costenoble, ze strony pierwszej izby sekretarzowi deputowanemu Bockum-Dollfs, a ze strony drugiej izby sekretarzowi deputowanemu Gessler.

Gdy potem obecni członkowie ministerstwa donieśli Jego królewskiej Mości, że wszystko jest przygotowane do odbyć się mającego solennego aktu, udał się postępując za ministerstwem Państwa, Jego królewską Mość w towarzystwie Ich królewiczowskich Mości tu obecnych książąt królewskiego domu, do sali rycerskiej, i zajął miejsce na tronie. Królewicze stanęli po prawej, członkowie ministerstwa po lewej stronie tronu.

Jego królewską Mość złożył potem po łaskawej przemowie do zgromadzenia, konstytucyjne zaprzysiężenie stojąc z wzniesieniem palców prawej ręki, w następujących słowach:

„Teraz zaś, stwierdzając niniejszem na mocy królewskiej władzy ustawę konstytucyjną, ślubuję uroczyście, prawdziwie i wyraźnie przed Bogiem i ludźmi, iż stale i niezłomie utrzymam konstytucję Mego kraju i państwa, i zgodnie z nią i z prawami rządzić będę. Tak jest, tego chcę, tak mi Boże dopomóż!”

Prezydent rady ministrów wezwał potem przytomnych członków ministerstwa i obydwóch izb, aby w przytomności Jego królewskiej Mości złożyli przepisana w konstytucji przysięgę wierności i posłuszeństwa królowi i sumiennego zachowywania konstytucji. Rotę przysięgi odczytał protokolista ministeryalny w następujących słowach:

Przysięgam Panu Bogu wszechmocnemu i wszechwiedzącemu, iż chcę być wiernym i posłusznym królowi i zachować sumiennie konstytucję.

Oraz oświadczył protokolista, iż przysięgę w następujących słowach złożyć należy:

„Ja (imię i nazwisko) przysięgam to, tak mi Boże dopomóż.“ Przytem zostawiono dowoli każdego przysięgającego dodać w końcu tę formułę potwierdzającą, która odpowiada jego religijnemu wyznaniu.

Następnie wezwał do złożenia przysięgi protokolista ministeryalny członków ministerstwa jak następuje: 1. Prezydenta rady ministrów hr. Brandenburg; 2) Ministra spraw wewnętrznych hr. Manteuffel; 3) Ministra wojny Strotha; 4) Ministra handlu, rękodzieł i robót publicznych von der Heydt; 5) ministra finansów Rabe, 6) ministra sprawiedliwości Simons. Każdy z wezwanych stanął przed tronem, wznosił trzy pierwsze palce prawej ręki i odmówił słowa przysięgi. W równy sposób złożyli potem przysięgę najsamprzód prezydujący pierwszej izby Auerswald, i prezydent drugiej izby hrabia Schwerin, po nich sekretarz pierwszej izby, dep. Wachler również jak wezwani przez niego poimennie członkowie pierwszej izby, nakoniec sekretarz drugiej izby dep. Grodeck i wezwani przez niego po imieniu członkowie drugiej izby.

Po ukończeniu złożenia przysięgi wyraził prezydujący pierwszej izby w imieniu obydwóch izb Jego królewskiej Mości podziękowanie kraju za ukończenie dzieła konstytucji i za onego zaprzysiężenie, poczem prezydujący drugiej izby na cześć króla zawołał: Niech żyje: na co zgromadzenie równym okrzykiem głośno i radośnie odpowiedziało. Jego królewską Mość opuścił potem salę ze swą świtą w towarzystwie Ich królewiczowskich Mości książąt domu królewskiego i członków ministerstwa. Za powrotem ministrów do zgromadzenia oświadczył prezydent rady ministeryalnej, że dzisiejszy akt uroczysty jest zakończony.

Niniejszy protokół podpisali obecni członkowie ministerstwa i prezydujący obydwóch izb w trzech odpisach. —

W półgodziny po ukończeniu tej uroczystości nastąpił krótki objad w galerii obrazów i w białej sali. Król siedział między obydwoma prezydentami izb, naprzeciw niego ministrowie i królewicze. Po objedzie pożegnał król gości a zgromadzenie się rozeszło. Odznaczało się ono przez liczne ordery i uniformy świetnością. W przedpokojach stali licznie zebrani żołnierze gwardyi koronnej i gwardyi przyboecznej w świątecznych uniformach. Na balkonie sali rycerskiej było ciało dyplomatyczne i damy. W ogóle miejsce było szczupłe. Około czwartej godziny było już po wszystkim. (B. Z.)

(Sprawa Poznańska.)

Berlin, 3. lutego. Donosiliśmy niedawno o mianowanej komisji dla naradzenia się nad rządowym projektem względem wcielenia do Niemiec prowincji Poznańskiej. Obrady te są teraz ukończone, a rezultat jest ten, że za popędem deputowanych niemieckich w Wielkiem Księstwie, odniosła zwycięstwo ta partya, która prócz wcielenia tej prowincji do Niemiec, nawet rozdrobnienie jej i przydzielenie pojedynczych części do sąsiednich prowincji zamierza. Deputowany Brauchitsch przedłożył w tej mierze poprawkę, którą większość przyjęła, a rządowy komisarz pan Puttkammer wspierał ją także w imieniu rządu. W wymienionym więc duchu ułożono propozycję. Zaledwie jednak dowiedział się o tem Król Jego Mość, natychmiast oświadczył panu Manteuffel wyraźnie, że nigdy nie da swego przyzwolenia na zniszczenie niepodległości prowincji Poznańskiej, gdyż ojciec jego przy obejmowaniu w posiadłość tej prowincji obowiązał się wyraźnie, że ją wcieli do swego państwa jako niepodległą część kraju. W tem oświadczeniu zawarta jest zapewne przyczyna, dla czego pan Manteuffel zapytany w tej mierze o polskich deputowanych zapewnił, że pan Puttkammer przekroczył swe instrukcje, broniąc imieniem rządu poprawki pana Brauchitsch, ministerium trzymać się będzie litylko projektu rządowego.

(Protest przeciw rozdrobnieniu Poznańskiej prowincyi.)

Poznań, 5. lutego. Wczoraj o czwartej z południa odbyło się na ratuszu w lokalu posiedzeń zgromadzenie deputowanych miasta, które od obywateli niemieckiej i polskiej narodowości, mianowicie od właścicieli domów uader licznie było zwiżdżane. Zamialem jego było naradzić się spólnie, jakiemiby środkami można najskuteczniej działać naprzeciw przywołonemu przez komisję izby drugiej projektowi rozdrobnienia prowincji Poznańskiej. Przewodniczący Müller zagaik zgromadzenie długą mową o tym projekcie wykazując ogromną szkodę, jakaby ztąd wyniknęła dla miasta Poznania, i zakończył propozycją, aby przeciw temu rozdrobnieniu protest założono, a to albo przez wyprawienie deputacyi do Berlina przez założenie petycji, którąby albo do ministerium przesłano, albo żeby mu ją Poznańska deputacya doręczyła. Zgromadzenie, w którym się na przemiany objawiały to najżywszy gniew, to najgwałtowniejsze oburzenie, zgodziło się jednogłośnie na zdanie przewodniczącego, rozdrobnienie pociągnęłoby za sobą niezawodnie upadek Poznania, i że protestacya jest potrzebną. Po objawieniu się różnych zdań zdecy-

dowała się większość za wyprawieniem deputacyi. Poczem obrano komisję do zredagowania petycyi, i przystąpiono do wyboru deputowanych. Namieniona komisya ułoży w jak najkrótszym czasie petycyę do ministerjum, a potem odjedzie niezwłocznie deputacya do Berlina.

Grecya.

(O wypadkach najnowszych w Grecyi. — Times o Szwajcaryi.)

„Times“ przytacza korespondencyę z Paryża z dnia 1. lutego, tyczącą się wypadków w Grecyi. Rząd francuzki otrzymał telegraficzną depesę, donoszącą o przybyciu floty angielskiej do Pireju i żądaniu admirała Parker od rządu greckiego wypłaty zaległych procentów od pożyczki. Również miał rząd francuzki otrzymać już doniesienie o blokowaniu portów greckich, które według utrzymywania Anglii miało nastąpić z powodu wdzierania się rządu greckiego do wysp jonskich. Jak niosą pogłoski, miał lud zagrażać posłowi angielskiemu w jego własnym pomieszkaniu, z której-to przyczyny szukał tenże schronienia na pokładzie angielskiego okrętu.

Dziennik powyższy mówi w przydłuższym artykule o niebezpieczeństwach zagrażających państwu sąsiednim Szwajcaryi z powodu zbierania się w kraju tym tak wielkiej liczby zbiegów, tusząc, że republika szwajcarska przedsięwzięcie odpowiednie środki pozbycia się niebezpiecznych tych gości, inaczej bowiem państwa sąsiednie mogłyby ją do tego siłą oręza przynaglić. (W. Z.)

Turecja.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Konstantynopol, 19. stycznia. Dyplomatyczne stosunki między Austryą i Portą nie są jeszcze zawiązane, podczas gdy ambasada rosyjska załatwia jak przedtem swe dawniejsze sprawy. Przyjacielski stosunek między generałem Aupick a Sir Stratford Canningem nie jest zerwany, rząd angielski pozwolił jak słyhać wygnaćcom polskim osiąść tymczasem w Malcie, i w tym celu ma odpłynąć dzisiaj wojenny paropływ do Warny dla zabrania namienionych wychodźców. — Wprawdzie zdaje się to być w sprzeczności z odmówieniem włoskim wychodźcom ochrony w Malcie; jednakże wiele gazet podaje to w taki sam sposób. Skarb turecki jest w teraźniejszej chwili wypróżniony. Niedawno kazał sułtan rozdać wielkie podarunki niektórym najwyższym dygnitarzom państwa; ale kasy publiczne były tak skąpo zaopatrzone, że najwyższemu rozkazowi nie można było zadość uczynić. Zasilki Porty są w istocie niezmierne; ale marnowanie pieniędzy publicznych odbywa się tu na tak wielką stopę, że tylko mała część dochodów do publicznego skarbu wpływa.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 4. lutego. Według doniesień handlowych z Stanisławowa, Tłumacza, Halicza i Nadworny sprzedawano tamże na targach w ostatnich 14 dniach stycznia w przecięciu korzec pszenicy po: 14r.—12r.30k.—13r.45k.—13r.45k.; żyta 10r.49k.—10r.—9r.55.—9r.; jęczmienia 10r.—6r.—7r.30k.—8r.; owsa 4r.—3r.20k.

Pośmiertne chwile zapust naszych nie ubliżają wesołości z jaką przepędzaliśmy ostatki karnawału; lice miasta równie jak przedtem wypogodzone nie okazuje bynajmniej otrętwienia i ociężałości jaka zazwyczaj z przesilenia zabaw następuje. Wnosimy ztąd, że rozrywka, której się tego roku świat cały z takim zapałem oddawał, była jakąś nieodzowną potrzebą, bądź pragnieniem, pochłonąć rojone dwuletnie marzenia, bądź przecuciem pomyślnych dni z wiosną; — a co snadnie być może, bo bardzo wiele było wesel tych zapust. Wiadomo bowiem, że się ludzie nie żenią, jeżeli jakowejś pewności losu nie widzą; otóż tego roku naliczył nam kilkadziesiąt wesel nasz wywiadowca, którego płacimy. Ale że za pieniądze prawdy nie kupić, spuścić się zupełnie na wiarę donosiciela nie możemy, zwłaszcza, że wymieniał wyłącznie tylko znakomitsze zamężcia w liczbie dwadzieścia siedm, a resztę w ogół zgartywał, cośmy mu bardzo za złe wzięli, bo wesele pod strzechą częstokroć serdeczniejsze jak w pałacach. Zgorzzenie to przyrzekł później z tablic kościelnych statystycznie poprawić, a my nie omieszkamy jeszcze dodać i zamężcia na Śgo Józefa zapowiedziane, z których jeżeli się nie rozejdą, już się cztery sposobi.

Nie wyprzedzając jednak wypadków w przyszłości, co się z charakterem pisma naszego wcale nie zgadza, patrzymy wokoło siebie, i powtarzamy to cośmy wyżej już nadmienili, że na twarzach mieszkańca naszego nie widać wcale zmęczenia po trzydniowej nieco gwałtowniejszej zabawie; owszem zastanawia nas wyraz pewnej swo-

—3r.50k.—3r.30k.; prosa 25r.—0—10r.—0; kukurudzy 10r.—7r.—9r.43.—9r.; kartofli 5r.—3r.20k.—4r.—3r.20k. Cetnar siana płacono po 5r.—1r.40k.—0—1r.15k.; wełny tylko w Haliczu 45r. Sąg drzewa twardego 15r.—21r.15k.—10r.—6r.15k., miękkiego 9r.—19r.10k.—7r.30k.—5r. Funł mięsa wołowego 8k.—7k.—8¹/₄k.—6³/₄. Garniec okowity kosztował 4r.—3r.8k.—2r.55k.—3r.20k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 13. lutego.

| | gotówką | | towarem | |
|---|---------|-----|---------|-----|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 14 | 5 | 18 |
| Dukat cesarski | 5 | 17 | 5 | 20 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 9 | 10 | 9 | 13 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | 46 | 1 | 47 |
| Talar pruski | 1 | 34 | 1 | 35 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 19 | 1 | 20 |
| Galicyskie listy zastawne za 100 złr. | 99 | 54 | 100 | 4 |
| Galicyskie l. z. w kasie T. Kr. | 100 | — | 100 | 24 |

(Kurs wekslowy wiedeński z 8. lutego.)

Amsterdam 156¹/₄ l. 2. m. Augsburg 113¹/₄ uso. Frankfurt 112¹/₄ l. 3. m. Genua 132 l. 2. m. Hamburg 166 l. 2. m. Liworno 112 l. 2. m. Londyn 11.24 l. 3. m. Medyolan 102 l. 2. m. Paryż 134¹/₂ l. 2. m. Agio duk. ces. 20³/₈. Napol. 9.5. Sufrynów 15.50. Agio srebra 12¹/₂.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lutego. Baron Brunicki Jakób, z Gorajca. — Jędrzejowicz Maksymilian, z Sniatyna. — Bochdan Feliks, z Zadwórza. — Nanowski Aleksander, z Koniuszek. — Listowski Antoni, z Koropca. — Jorkasch Wilhelm, z Stoków. — Ujejski Erazm, z Łupszy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lutego. Kunaszewski Damasius, do Perekkosów. — Przedzimirski Mikołaj, do Maćkowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. lutego

| Pora | Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Średni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|------------|---|------------------------------|--------------------------------------|------------------------|----------------|
| 6 god. zr. | 27 10 6 | — 2,5° | + 2,4° | połudn. zach. | pogod. ☉ |
| 2 god. zr. | 27 9 0 | + 2,4 | — 2,5 | południowy | poch. deszcz |
| 10 g. w. | 27 8 6 | + 1,3° | | zachodni | „ śnieg |

TEATR

Dzisiaj teatr zamknięty.

Jutro: opera niem. „Der Postillon.“

W piątek na dochód Pana Nowakowskiego, komedia w 2ch aktach: „Przebudzenie się Lwa“ i komedia w 1 akcie: „Młoda chrestna mama.“

body, pewnej otuchy, coś nakształt roztropności. Po bliższem śledzeniu, co mogło być powodem tej ufności w samego siebie, okazało się, że teraz pewnym być może swojego mienia w domu, choćby je wychodząc bez zamku zostawił, a to że złodziejów połapano. — Chociaż my nigdy nie radzimy, ażeby skarbiec bez zamknięcia zostawiać, ponieważ „i najpocziwszy nie przyłoży“; powiemy jakim sposobem los nam przywrócił uczucie bezpieczeństwa, i jak przed tygodniem znani nam z Nru 28 gazety naszej złodzieje w ręce sprawiedliwości popadli, a o czem wtedy dla zabaw mówić czasu nie było.

Bywalec po różnych domach w kraju i za granicą lokaj Rakowski, przyuczył się jak się zdaje w dyplomacyi, i umiał podejść wiernych może dotąd służących u tych panów, których potem w zmo-wie z nimi okradał. Służący wprasał mistrza kiedy pana nie było, wyprzątywał z nim izbę, a siebie kazał wiązać i kneblować, podając potem opis dokładny z domysłu na trzech jakichś przybylców, z tem tylko uchybieniem, że jednemu z swych obwinionych nie pamiętając jakby go ubrać, przypożyczył był w opisanu podsurducia czy płaszczka ze swego mistrza. Więc straż miejska za płaszczem; a wiedząc komu on bywał do twarzy, dognała go w Brodach, w chwili kiedy się ztamtąd do Czerniowiec wybierał. Wojaże w teraźniejszych czasach nie służą, dziś i pocziwy człowiek uwięźnie; Rakowski wrócił tam z kąd nie wyszedł, a kilkadziesiąt tysięcy ludzi przed jednym łotrem ochłonęło z bojaźni.